

Sygn. akt V ACa 497/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...)

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt II C 2740/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od K. K. na rzecz (...) kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 497/21

UZASADNIENIE

K. K. wniosła 23 października 2020 r. pozew przeciwko (...) o ustalenie nieistnienia, ewentualnie o ustalenie nieważności uchwały Zarządu (...) nr (...) z dnia 15 października 2020 r.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu.

Podstawa faktyczna wyroku jest następująca.

K. K. jest członkiem (...)

Uchwałą nr (...) Rady Nadzorczej (...) z 12 października 2020 r. Rada Nadzorcza (...) wyznaczyła swojego członka – A. M. do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu (...) wraz z opowiedzeniem stanowiska Zastępcy Prezesa do spraw inwestycji i remontów do dnia wyboru tego Zastępcy Prezesa w drodze konkursu.

W dniu 15 października 2020 r. Zarząd (...) podjął uchwałę nr (...). Uchwałą udzielono B. S. pełnomocnictwa do reprezentowania Spółdzielni przed Sądem Rejonowym dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie w jednej sprawie

przeciwko osobom zalegającym w opłatach za użytkowanie lokalu, zgodnie z załącznikiem do tej uchwały. Uchwała została odjęta jednomyślnie, a pod jej treścią widnieją podpisy B. R. jako prezesa zarządu oraz A. M. jako zastępcy Prezesa Zarządu.

Powódka nie jest jedną z osób wymienionych w załączniku nr(...) do uchwały Zarządu (...) nr (...) z 15 października 2020 r., bowiem uchwała dotyczy innego osiedla niż to, na którym powódka zamieszkuje.

Zgodnie z § 90 statutu pozwanej Spółdzielni zarząd składa się z trzech osób. Zgodnie z § 93 oświadczenia woli za Spółdzielnie składają dwa członkowie zarząd lub jeden członek zarządu i osoba do tego przez zarząd upoważniona.

Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu Zarządu uchwalonego uchwałą nr (...) z 10 kwietnia 2017 r. oraz zmianą wynikającą z uchwały (...) z 3 grudnia 2018 r. „Uchwały Zarządu zapadają zwykłą większością głosów. Do ważności uchwał Zarządu wymagana jest obecność na posiedzeniu, co najmniej dwóch członków Zarządu, pod warunkiem, że uchwały podejmowane są jednomyślnie”.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, z następujących względów.

Według powódki kwestionowana uchwała narusza art. 35 § 4³ prawa spółdzielczego, ponieważ została ona podjęta przez Zarząd składający się z mniejszej niż minimalna liczba członków Zarządu, określona w Statucie (...) na trzy osoby. Jej zdaniem uchwała organu może być podjęta, jeżeli wszyscy członkowie organu spółdzielczego zostali prawidłowo zawiadomieni o posiedzeniu organu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Warunkiem koniecznym dochodzenia roszczenia na podstawie tego przepisu jest zatem wykazanie przez powoda interesu prawnego. W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak wyrok SN z 15 maja 2013 r., III CSK 254/12). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok SN z 31 stycznia 2008 r., sygn. II CSK 378/07).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter deklaratoryjny (wyrok SN z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, wyrok SN z 14 marca 2012 r., II CSK 252/1; wyrok SN z 19 września 2013 r., I CSK 727/1).

Dla zbadania, czy interes prawny istnieje, każdorazowo należy rozważyć i poddać ocenie okoliczność - jak uwzględnienie powództwa wpłynie na sytuację powoda (wyrok SA w Białymstoku z 9 listopada 2017 r., sygn. I ACa 444/17). Konieczne jest zatem wykazanie potrzeby udzielenia ochrony sferze prawnej powoda (wyrok SA w Warszawie z 21 kwietnia 2017 r., sygn. I ACa 289/16).

Powódka nie wykazała istnienia interesu prawnego w zaskarzeniu uchwały nr (...). Jak bowiem sama powódka wyjaśniła, uchwała ta nie dotyczy jej, ani jej interesów prawnie chronionych. Uchwała Zarządu (...) nr (...) udziela B. S. pełnomocnictwa do reprezentowania Spółdzielni przed Sądem Rejonowym dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie sprawie przeciwko osobom zalegającym w opłatach za użytkowanie lokalu, zgodnie z załącznikiem nr (...) do tej uchwały. Powódka nie widnieje w wykazie załącznika nr (...) do przedmiotowej uchwały. Uchwała dotyczy innego osiedla niż to, na którym zamieszkuje. Zaskarżona uchwała nie dotyczy zatem jej praw ani obowiązków.

Powódka w toku procesu podnosiła, że jej interes prawny urzeczywistnia się w okoliczności, że pozostaje ona członkiem pozwanej Spółdzielni. W ocenie Sądu Okręgowego tak interpretacja pojęcia interesu prawnego na gruncie powołanego przepisu art. 189 k.p.c. jest zbyt daleko idąca.

W orzecznictwie analizowano kwestię istnienia po stronie członka spółdzielni mieszkaniowej interesu prawnego w zaskarżaniu uchwał spółdzielni. I tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w motywach wyroku z 3 grudnia 2018 r., zasadnie wskazał, że członek spółdzielni, co do zasady, ma prawo kwestionować w postępowaniu sądowym zasadność nałożonych na niego obowiązków finansowych. Może zatem żądać ustalenia nieważności (art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c.) albo nieistnienia (art. 189 k.p.c.) uchwały zarządu albo rady nadzorczej spółdzielni.” (wyrok SA w Białymstoku z 3 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa 1045/17).

Sąd Najwyższy natomiast wskazywał, że jeżeli uchwała (...) nakłada na członka określony obowiązek, członek może zarzucać brak faktycznej i prawnej podstawy do nałożenia tego obowiązku, a także jego rozmiar.” (uchwała SN z 2 lutego 2007 r., sygn. akt III CZP 141/06).

Interes prawny, o którym mowa w powołanym wyżej art. 189 k.p.c. powinien wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. W konsekwencji powództwo o ustalenie podlega zasadzie aktualności, zgodnie z którą za podstawę orzeczenia przyjmuje się stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt: II CSK 474/11). Z tej przyczyny interes prawny w żądaniu ustalenia musi występować w chwili orzekania i odnosić się do aktualnej sytuacji prawnej powoda (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2012 roku, V CSK 149/11 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 maja 2014 roku, I ACa 1632/13).

Kwestionowana przez powódkę uchwała w żaden sposób nie dotyczy jej aktualnych praw czy obowiązków i dlatego powódka nie posiada interesu prawnego w domaganiu się ustalenia jej nieistnienia nieważności. Nie sposób uznać za posiadanie interesu prawnego przyszłego i hipotetycznego zagrożenia. Gdyby zająć stanowisko przeciwne, to doszłoby do sytuacji, w której interes prawny w dochodzeniu roszczenia ustalenia przestałby być kategorią obiektywną i występowałby w każdej sytuacji subiektywnego odczucia pokrzywdzenia przez stronę powodową. Takie rozumienie całkowicie przeczyłoby instytucji interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Powództwo o ustalenie przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa zakłada, że pomiędzy stronami konkretnego stosunku prawnego lub prawa istnieje spór co do jego cywilnoprawnego charakteru, bądź zakresu lub wielkości (wysokości) spornego prawa (Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 28 września 2005 roku, I PZP 2/05, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 71). Ponieważ uchwała nie dotyczy praw lub obowiązków powódki, nie istnieje pomiędzy stronami w zakresie istnienia bądź zakresu praw i obowiązków stron kształtowanych przedmiotową uchwałą.

W konsekwencji powództwo główne o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) podlegało oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego.

Powódka zgłosiła również roszczenie ewentualne ustalenia nieważności przedmiotowej uchwały. Roszczenie to nie zasługiwało na uwzględnienie z tych samych względów, z których oddaleniu podlegało roszczenie główne. Także bowiem opiera się na art. 189 k.p.c. Powódka więc i w tym zakresie winna wykazać istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Nie przysługuje jej interes prawny w dochodzonym żądaniu ewentualnym, bowiem uchwała nie dotyczy jej praw ani obowiązków. Także zatem roszczenie (ewentualne) o ustalenie nieważności podlegało oddaleniu. O kosztach Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Powódka wniosła apelację, odnoszącą się do całego wyroku. Co prawda w ramach zakresu zaskarżenia wskazano tylko na punkt pierwszy wyroku, ale wniosek obejmuje także orzeczenie o kosztach (punkt drugi). Zarzuciła naruszenie art. 189 k.p.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie. Powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Wniosła nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, a w przypadku przegranej, o odstąpienie od ich zasądzania w obu instancjach.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zarówno sposób zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c. jak i wykładnia tego przepisu, nie nasuwają zastrzeżeń. Interes prawny, nawet pojmowany możliwie szeroko, nie usprawiedliwia wytoczenia powództwa dotyczącego uchwały zarządu wspólnoty mieszkaniowej mającej za przedmiot udzielenie pełnomocnictwa procesowego w sprawie cywilnej, w dodatku toczącej się bez udziału osoby, która wystąpiła z roszczeniem o ustalenie. Co więcej, nawet gdyby chodziło o stronę takiego postępowania, to także wytoczenie powództwa nie mogłoby być skuteczne, ponieważ kwestionowanie umocowania mogłoby i powinno się dokonać w drodze przewidzianej procedurą cywilną, a więc w zależności od stanu sprawy, w drodze odpowiednich wniosków bądź środków zaskarżenia. Zarówno brak organu powołanego do reprezentowania jak i nienależyte umocowanie pełnomocnika to przesłanki nieważności postępowania, wymienione w art. 379 pkt 2 k.p.c. Nie sposób dopatrzeć się interesu prawnego u osoby spoza procesu, w kwestionowaniu umocowania jednej ze stron, choćby była to osoba – jak w tym przypadku – formalnie, z racji posiadanego majątku, powiązana ze stroną, będącą jej członkiem (wspólnoty mieszkaniowej). Poza tym nie dałoby się usprawiedliwić sytuacji, w której poza toczącym się procesem rozstrzygane byłyby kwestie o charakterze procesowym właśnie, ze skutkami obejmującymi strony postępowania, bez udziału jednej z nich.

Nie ulega więc wątpliwości, że Sąd Okręgowy zasadnie nie dopatrzył się interesu prawnego po stronie powódki. Niezależnie od tej podstawowej przesłanki roszczenia o ustalenie należy też zauważyć, że jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 63/10, „członkowie nienależycie, w stosunku do wymogów statutu, obsadzonego organu osoby prawnej, określanego mianem „kadłubowego”, powołanego do jej reprezentacji mogą reprezentować tę osobę, mimo jego niewłaściwego składu, jeżeli możliwe jest spełnienie obowiązującego w tej osobie wymogu jej reprezentacji.” Warto odnotować, że pogląd ten, podzielany przez Sąd Apelacyjny, został wyrażony właśnie w sprawie, w której kwestionowane było pełnomocnictwo procesowe ze względu na niezgodność składu organu reprezentującego pozwaną ze statutem spółdzielni, stanowiącym, że zarząd składa się z trzech osób. I z tego punktu widzenia nie jest możliwe przyjęcie w procesie o ustalenie, wytoczonym przez osobę trzecią względem stron postępowania o zapłatę, że uchwała podjęta przez dwóch członków zarządu nie istnieje, bądź jest nieważna.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, rozstrzygając o kosztach na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Koszty obejmują wynagrodzenie w stawce minimalnej. Nie było żadnych podstaw do tego by uznać, że mimo wytoczenia bezzasadnej apelacji powódka nie powinna zwrócić kosztów przeciwnikowi procesowemu. Nie zostały również przedstawione rzeczowe argumenty, które mogłyby przemawiać za weryfikacją orzeczenia o kosztach postępowania w pierwszej instancji.

Bogdan Świerczakowski